

**Ks. Józef Stala**

*Wydział Teologiczny PAT, Tarnów*

## **FUNKCJE KATECHETYCZNE RODZINY W DIECEZJI TARNOWSKIEJ W PIERWSZYCH LATACH PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ**

### **I. POMOC RODZICOM**

Biskup Jan Stepa – biskup tarnowski w latach 1946-1959 – przywiązywał dużą wagę do wiedzy religijnej, jako jednego ze środków uświadomienia religijnego rodziców (czytelnictwo pism i książek o treści religijnej). Wydano specjalne pozycje przeznaczone do czytania w rodzinie, do bibliotek parafialnych, jak i również rozpowszechniano przykładowe katechezy.

W celu przygotowania matek do katechizacji dzieci przedszkolnych posłużono się w diecezji tarnowskiej szeregiem akcji przeprowadzonych między innymi przy pomocy sióstr zakonnych. W 1952 roku biskup J. Stepa postanowił dotychczasową pracę sióstr zakonnych przestawić na nieco inne tory. Zlecono im następujące zadania:

– przekonać rodziców, zwłaszcza matki o tym, że muszą się na serio zająć wychowaniem religijnym dzieci i że jest to ich wielki obowiązek,

– przypomnieć i wyjaśnić prawdy wiary rodzicom oraz wskazać im metody uczenia dzieci. Biskup J. Stepa zdecydował, by katechezy dla dzieci przedszkolnych nie prowadzili księża, ale siostry zakonne pod kontrolą duszpasterzy. Dlatego zorganizowano szkolenie dla sióstr od roku 1955, aby mogły dobrze spełniać swoje zadania. Doksztalcenie sióstr zakonnych odbywało się kilka razy w roku w Tarnowie i w Nowym Sączu w formie dni skupienia.<sup>1</sup>

W celu przygotowania katechetek domowych do nauczania religii dzieci przedszkolnych zorganizowano w 1961 roku rekolekcje katechetyczne dla matek i dziewcząt w domu rekolekcyjnym w Ciężkowicach. Rekolekcje te nie miały na celu wykształcenie katechetek zawodowych, a tylko przygotowanie matek czy dziewcząt do pełnienia funkcji nauczycielskich względem dzieci

---

<sup>1</sup> Por. B. Kłau s, *Przygotowanie rodziny do funkcji katechetycznych w Diecezji Tarnowskiej za Biskupa J. Stepy*, Tarnów 1971, s. 109-110.

przedszkolnych, o czym świadczy tytuł serii rekolekcyjnej: „katechetki niezawodowe”<sup>2</sup>.

Celem katechizacji dzieci przedszkolnych w Kościele było również wprowadzenie ich w służbę Bożą. Ks. P. Bednarczyk proponował urządzenie zbiorowego uczestnictwa dzieci przedszkolnych we Mszy św. w następujący sposób<sup>3</sup>:

- a) wcześniej katecheta przeprowadzał z dziećmi katechezę na temat jakiegoś określonego szczegółu Mszy św., na przykład: Ewangelia, Ofiarowanie, Przeistoczenie, Komunia św., itp.,
- b) na wyznaczony termin dzieci przychodziły z rodzicami – dzieci gromadziły się przed ołtarzem na specjalnie przygotowanych ławkach,
- c) jeden ksiądz odprawia „cichą” Mszę św., drugi kieruje uczestnictwem we Mszy św.

Tego typu uczestniczenie zbiorowe we Mszy św. dzieci przedszkolnych miało miejsce przeważnie w parafiach miejskich.

W 1950 roku przystąpiono do urządzania konferencji dla matek, które wygłaszano po dwie w ciągu tygodnia. Dla ułatwienia prowadzono je w dwóch miejscach w Tarnowie: u Sióstr Urszulanek i w Oratorium Księży Filipinów. Główny wysiłek kładziono na przygotowanie dydaktyczne rodziców do wychowania religijnego dzieci. Oprócz wygłaszanych konferencji dla matek, księża praktycznie przygotowywali rodziców do uczenia religii poprzez przeprowadzanie „lekcji pokazowych”. W 1952 roku wybrano podejście bardziej katechetyczne, mające na celu pogłębienie u matek i u dziewcząt (od 17 roku życia) znajomości katechizmu. Urządzano w tym celu w Tarnowie w kaplicy Sióstr Urszulanek i w Oratorium Księży Filipinów, w okresie od listopada do maja, po dwie katechezy w tygodniu<sup>4</sup>.

Z wydarzeniami roku liturgicznego wiązano pewne nabożeństwa i imprezy organizowane dla małych dzieci. Na św. Mikołaja przygotowywane były dla dzieci pakunki, przekazywane zawsze z jakąś uwagą związaną z nauczaniem religijnym dziecka. W okresie Bożego Narodzenia były zwyczajnie inscenizacje, np. pokłon przy żłobku. W Wielkim Poście dzieci uczestniczyły w czynnościach liturgicznych Środy Popielcowej, Niedzieli Palmowej. Rodzice

<sup>2</sup> Tamże, s. 112.

<sup>3</sup> Por. P. B e d n a r c z y k, *Metody wciągania rodziców do współpracy z duszpasterzem w zakresie katechizowania dzieci przedszkolnych i przygotowania do I Spowiedzi i Komunii św. (na podstawie podejmowanych prób w Diecezji Tarnowskiej)*, Referat wygłoszony na I kongregacji dekanalnej 16 I 1961, s. 3, w: Archiwum Referatu Katechetycznego w Tarnowie (odtąd: ARKT).

<sup>4</sup> Por. B. K l a u s, *Przygotowanie rodziny do funkcji katechetycznych ...*, dz. cyt., s. 121.

bardzo chętnie – gotowi do największych ofiar – brali udział w urządzaniu inscenizacji dla małych dzieci, przy czym role przypadały także rodzicom<sup>5</sup>.

## II. WSPÓŁPRACA RODZINY Z PARAFIĄ W KATECHIZACJI DZIECI I MŁODZIEŻY

Papież Pius X w dekrecie<sup>6</sup> *Quam singulari* dopuścił wczesną Komunię św. dziecka. Biskup J. Stepa realizował ów dekret wprowadzając go w diecezji tarnowskiej. Mimo zalecenia o wczesnej Komunii św. dzieci nie ujął jednak swoich zamierzeń w formę rozporządzenia zobowiązującego duszpasterzy do realizowania akcji wczesnokomunijnej w skali ogólnodiecezjalnej. Chciał uniknąć tzw. „masówki” i płynących z niej złych skutków. Stąd nakazana była jedynie Komunia św. tak zwana programowa. Komunia św. wczesna odbywała się bądź to równocześnie z sakramentem Pokuty, bądź też bez niego. Na określenie tej ostatniej biskup J. Stepa używał terminu – „Komunia św. uwczesniona”<sup>7</sup>

Dopuszczenie dzieci przedszkolnych do Komunii św. uwczesnionej miało miejsce w diecezji tarnowskiej i było ewenementem. Wymagało to jednak zachowania większej ostrożności niż odnośnie dzieci przyjmujących obydwie sakramenty, to jest Spowiedź i Komunię św. Tylko z racji duszpasterskich zrezygnowano więc z tej formy dopuszczenia dzieci do Komunii św. O ile zaniechano stosowania w diecezji tarnowskiej Komunii św. uwczesnionej, o tyle w dalszym ciągu kontynuowano przygotowanie dzieci przy pomocy matek do wczesnej Komunii św.

Wczesną Komunię św. jako obowiązującą wprowadził biskup K. Pękała. Przełomowym momentem w tym względzie było jego orędzie Wielkopostne – „O wielkich sprawach małego dziecka”<sup>8</sup>. Obowiązek wczesnego prowadzenia katechetycznego dziecka został nałożony tak na duszpasterzy jak i na rodziców. W przygotowaniu dzieci do wczesnej Komunii św. przez duszpasterzy „jest

<sup>5</sup> Por. P. B e d n a r c z y k, *Duszpasterskie metody kształcenia i wychowania rodziców*, s. 6, ARKT.

<sup>6</sup> „Aetas discretionis tum ad Confessionem tum ad S. Communionem annum, sive supra, sive etiam infra. Ex hoc tempore incipit obligatio satisfaciendi utrique praecepti Confessionis et Communionis”. S. C o n g r e g a t i o d e s a c r a m e n t i s, *Decretum de aetate admittendorum ad primam communionem eucharisticam*, AAS 2/1910/582.

<sup>7</sup> Por. P. B e d n a r c z y k, *Przygotowanie rodziny do współpracy z duszpasterzem w zakresie przygotowania dzieci do I Spowiedzi i Komunii św.*, s. 1, ARKT; por. J. S t e p a, *O I Komunii św.*, List pasterski z dnia 13 IV 1958, s. 2, Archiwum Referatu Duszpasterskiego w Tarnowie (odtąd: ARDT).

<sup>8</sup> K. P ę k a ł a, *O wielkich sprawach małego dziecka*, Orędzie J. E. Ks. Biskupa Karola Pękali wikariusza kapitulnego do wiernych Diecezji Tarnowskiej, Currenda 1961 nr 1-4, s. 36-42.

nieodzwonne współdziałanie rodziców, a zwłaszcza matek”<sup>9</sup>. W zakończeniu listu zaś czytamy: „Z bezgranicznym zaufaniem oddaję te sprawy pilnej uwadze i gorliwemu wykonaniu Kapłanom, Rodzicom i wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób stykają się z dzieckiem. Patrzcie na to nie tyle jako na wolę Biskupa – ale na zdecydowanie wyrażoną wolę Jezusa Chrystusa”<sup>10</sup>.

Podjęmowano różne sposoby dynamizacji roli rodziców wyłaniając trzy najlepsze metody angażowania rodziców dzieci pierwszokomunijnych: metoda bezpośrednia, pośrednia i zdań dydaktycznych. Stosowane przez dłuższy okres czasu przynosiły pozytywne rezultaty.

Metoda bezpośrednia uwzględniała bardziej samodzielność rodziców. Pierwsza odmiana tej metody polegała na tym, że duszpasterz na wielu konferencjach wykładał rodzicom pod względem treściowym i dydaktycznym ten materiał, który dziecko powinno umieć, aby mogło być dopuszczone do I Spowiedzi i Komunii św. Druga odmiana tej metody polegała na tym, iż duszpasterz zwoływał w jesieni rodziców na „odprawę katechetyczną”<sup>11</sup>, na której nakazywał rodzicom przygotować dzieci do I Spowiedzi i Komunii św. wskazując im źródła: katechizm, „biblijka”, katechezy itp.

Natomiast w metodzie pośredniej, głównym nauczycielem dziecka był duszpasterz, zaś rodzice mieli tylko rolę pomocniczą w przygotowaniu dzieci do I Spowiedzi i Komunii św. W odmianie pierwszej tej metody rodzice uczestniczyli w lekcjach religii. Katecheta uczył dzieci, natomiast rodzice przysłuchując się robili notatki, aby później w domu powtórzyć i uzupełnić lekcję. Jest to tak zwana metoda powtórek i uzupełnień domowych.<sup>12</sup> W odmianie drugiej duszpasterz na początku tygodnia wykładał rodzicom zagadnienie, które uczył dzieci w ciągu najbliższego tygodnia.<sup>13</sup>

Ostatnią z metod była metoda zadań dydaktycznych, która wymagała większej samodzielności ze strony katechety rodzinnego. Katecheta wyznaczał rodzicom jakiś temat do przepracowania z dzieckiem w domu na „sвій sposób”, a na następnym spotkaniu sprawdzał i uzupełniał wiadomości dziecka oraz dawał rodzicom nowe zadania dydaktyczne wskazując na pomoce służące do opracowania i wyuczenia dziecka danego tematu.<sup>14</sup>

Ks. P. Bednarczyk podkreślił, że znacznie trudniejszy jest kontakt rodziców z dziećmi w późniejszych latach. Wpływ rodziców na dzieci jest stosunkowo najmniejszy w okresie ich dojrzewania. Stąd też, rodzice muszą zapoznać się z tym prawem, jeśli chcą należycie pełnić swe obowiązki kateche-

<sup>9</sup> Tamże, s. 41.

<sup>10</sup> Tamże, s. 42.

<sup>11</sup> P. B e d n a r c z y k, *Metody wciągania rodziców ...*, dz. cyt., s. 6.

<sup>12</sup> Por. P. B e d n a r c z y k, *Katechizacja w rodzinie*, s. 6-7, ARKT.

<sup>13</sup> Por. P. B e d n a r c z y k, *Metody wciągania rodziców...*, dz. cyt., s. 6.

<sup>14</sup> Por. tamże.

tyczne względem dzieci.<sup>15</sup> Ponadto rodzice muszą umiejętnie łączyć nauczanie z wychowaniem religijnym oraz przykładać więcej wagi do wyrobienia u młodzieży światopoglądu katolickiego, aniżeli nawet do rozszerzenia wiadomości religijnych<sup>16</sup>. Chodzi nie tylko o pomoc rodziny w nauczaniu religii dzieci, ale o przyjęcie przez rodzinę całej tej funkcji pod nadzorem Kościoła.

Rodzice dzieci ze szkół podstawowych mogą odpytywać w domu zadany materiał przez katechetę, przerabiać zadane lekcje, objaśniać trudniejsze miejsca, zaktualizować normę etyczną, wskazać sposoby jej zastosowania w życiu. O ile uczęszczanie na katechizację dorastającego dziecka winno być naturalnym wpływem religijnej atmosfery domu, o tyle pomoc dla katechety w domu może się sprowadzać do:

- a) rozmowy na temat: czego się uczysz w tym roku na religii?,
- b) dyskusji z dorastającymi dziećmi na tematy religijne, zwłaszcza w kwestiach spornych.<sup>17</sup>

Chodzi o proste i naturalne przekazywanie prawd wiary bez formalizacji. Co sprowadza się zasadniczo do czytania lektury religijnej w domu, dostosowanej do programu nauczania w poszczególnych klasach szkoły średniej. Bardzo ważnym środkiem oddziaływania przez rodziców na dorastające dziecko są rozmowy związane z nauką religii.

Podobnie jak przygotowanie dzieci do I Spowiedzi i Komunii św. opierało się na współpracy z rodziną, tak samo planowano współpracę rodziców w przygotowaniu do sakramentu Bierzmowania. Na uwagę zasługują „miesięczne zebrania rodzicielskie”, celem których miało być wdrażanie rodziców z małych ośrodków wiejskich do pracy katechetycznej w danym miesiącu oraz budzenie zainteresowania i zapału tego rodzaju pracą. Przedmiotem tych zebrań były zagadnienia liturgiczne, teologiczne i pedagogiczne.<sup>18</sup> W latach 1952-1956 w diecezji tarnowskiej obowiązywało nauczanie zsynchronizowane, polegające na głoszeniu tych samych prawd wiary i moralności dzieciom i młodzieży w szkole oraz wszystkim wiernym na ambonie w Kościele.<sup>19</sup>

Oprócz najważniejszych metod wciągania rodziców do katechizacji, katecheci stosowali szereg innych, które wzbudzały u rodziców zaintereso-

---

<sup>15</sup> Por. P. B e d n a r c z y k, *Trudności i perspektywy współpracy rodziców z duszpasterzem w katechizacji dzieci i młodzieży*, s. 4, ARKT.

<sup>16</sup> Por. J. S t e p a, *Nauczanie i wychowanie religijne*, referat wygłoszony na kursie referentów duszpasterskich z całej Polski w Krakowie dnia 18 IV 1952, s. 2, ARDT.

<sup>17</sup> Por. P. B e d n a r c z y k, *Przygotowanie rodziny do współpracy z duszpasterzem w katechizowaniu szkolnej młodzieży dorastającej*, s. 2, ARKT.

<sup>18</sup> Por. P. B e d n a r c z y k, *Jaką taktykę winni zająć rodzice wobec dorastających dzieci szkolnych*, s. 1-3, ARKT; P. B e d n a r c z y k, *Czy i w jaki sposób rodzice mogą wspomóc katechetę w nauczaniu religii szkolnej młodzieży dorastającej?*, s. 8-13, ARKT.

<sup>19</sup> Por. P. B e d n a r c z y k, *Katechizacja w rodzinie*, s. 6, ARKT.

wanie katechezą i wiadomościami religijnymi ich dzieci. Warto zwrócić uwagę na tak zwaną metodę zastosowań. Polega na stosowaniu w kazaniach parafialnych akcentów katechetyczno – pedagogicznych. Proponowano ją w okresie Wielkiej Nowenny, na czas której odstąpiono od metody synchronizacji.<sup>20</sup>

Proponowano również dyżury rodziców, które pomagały w prowadzeniu lekcji religii, jak i zapoznaniu się rodziców z materiałem nauczania oraz ze sposobem prowadzenia lekcji religii.<sup>21</sup> Na szczególną uwagę zasługują proponowane pod koniec roku szkolnego konkursy katechizmowe z nagrodami za najlepiej opanowany katechizm, przeprowadzane w obecności rodziców. W czasie konkursu matki mogły również pytać dzieci.<sup>22</sup>

### III. ROLA ŚWIADOMOŚCI KATECHETYCZNEJ RODZINY

Trafnie działalność duszpasterską biskupa J. Stepy ocenił w mowie pogrzebowej ks. kardynał Stefan Wyszyński: „To był człowiek o głębokim doświadczeniu ..., głębokich myśli, pełny inicjatywy, niezwyklej gorliwości, która uprzedzała zawsze wszystkie nasze zamiary i poczynania. Cokolwiek żeśmy podejmowali, biskup Jan albo już wykonał, albo też pierwszy z szeregu innych realizował”<sup>23</sup>. Działania, które podejmował wymagały rzeczywiście wielkiej mądrości i przenikliwości. Stanął przeciw państwu totalitarnemu, posiadającego w swoich rękach olbrzymie możliwości oddziaływania na człowieka.

Państwo to mając na celu ateizację społeczeństwa pragnęło przede wszystkim uderzyć w rodzinę. Stąd nie może dziwić lekceważenie wpływu wychowawczego rodziców, szczególnie próba odsunięcia dziecka w wieku przedszkolnym od matki. Rozumiano, że kontakt psychiczny z rodzicami kształtuje system wartości, którego w późniejszym okresie nie można wykorzenić. Ważnym zagadnieniem stawała się komplementarność wychowania: powiązanie działalności katechezy parafialnej i rodzinnej<sup>24</sup>. Laicka ofensywa w programach pedagogicznych i wychowawczych zaowocowała jednak nie tylko odizolowaniem rodziny od Kościoła, ale przede wszystkim wzrostem społecznych patologii.<sup>25</sup>

<sup>20</sup> Por. tamże, s. 27.

<sup>21</sup> Por. P. B e d n a r c z y k, Trudności i perspektywy współpracy rodziców ..., dz. cyt., s. 8.

<sup>22</sup> Por. P. B e d n a r c z y k, Instrukcja w sprawie przygotowania rodziców do zadań pedagogiczno – katechetycznych, s. 3, ARKT.

<sup>23</sup> *Przemówienie żałobne J. Em. Ks. Stefana Kardynała Wyszyńskiego Prymasa Polski*, Currenda 1959 nr 7-8, s. 347.

<sup>24</sup> Por. S. K u n o w s k i, *Co współczesna pedagogika mówi o wychowaniu?*, HD 1963 nr 4, s. 243.

<sup>25</sup> Zob. J. K r ę t o s z, *Wychowanie młodzieży w programie PZPR*, ChS 1994 nr 1, s. 35-41. W jednym z kolejnych programów szkolnych pisano otwarcie: w ostatnich latach staraliśmy się zastąpić rodziców. Konceptje te upadły zupełnie. Rezultat: zaczęło się szerzyć złodziejstwo,

Kościół dostrzegając te zagrożenia musiał działać, nie mogąc liczyć nie tylko na współpracę ze strony państwa, ale spotykając się z otwartą wrogością. Rodziła się nowa forma katechezy. Po latach nauczania religii, jako przedmiotu szkolnego, popieranego przez władze szkolne, katecheza stawała się znów polem działalności parafii i rodziny. Wbrew intencjom państwa wyrzucenie religii ze szkół stało się okazją do gruntownej zmiany modelu katechezy. Dostrzeżono ponownie, że najlepszym miejscem dla przekazania wiary i jej ugruntowania jest rodzina. Musiało to jednak spowodować przewartościowanie przez Kościół modelu katechezy. Ks. F. Blachnicki pisał, iż „dzieło katechizacji młodego pokolenia opiera się niemal całkowicie na urzędowych katechetach Kościoła”<sup>26</sup> i że trzeba poddać rewizji i odnowić w praktyce duszpasterskiej panującą w Polsce koncepcję katechezy. „Katecheza oderwana od rodzinnego wpływu wychowawczego nie jest w stanie rozbudzić życia wiary”<sup>27</sup>. „Mechanizm bowiem wychowania religijnego przez wspólnotę życia wymaga stałego pogłębiania kultury religijnej rodziny, co dokonuje się przez nadawanie chrześcijańskiego charakteru różnym przejawom jej życia, kolejnym etapom jej rozwoju i całemu środowisku mieszkalnemu zgodnie z najlepszymi postulatami estetyki i funkcjonalności”<sup>28</sup>. Rodzice są pierwszymi nauczycielami wiary i mają wprowadzić dziecko we wspólnotę praktyk religijnych, przekazywania kultury przebywania z Bogiem.<sup>29</sup>

Samokształcenie i samowychowanie rodzin<sup>30</sup> bez prowadzenia w jakiegokolwiek formie innego sposobu oddziaływania na rodzinę przez Kościół w osobie duszpasterza, wydawało się wówczas nierealne. Rodzicom brak zarówno chęci jak i czasu do studiowania we własnym zakresie zagadnień związanych z wychowaniem religijnym dzieci.<sup>31</sup> Stąd też nieskuteczność starych sposobów duszpasterstwa.

Momentem podprowadzającym pod właściwe spełnianie przyszłych obowiązków rodzicielskich, były propagowane przez biskupa J. Stepę kursy przedmażeńskie, chociaż nie zrealizowane w pełni w czasie jego rządów diecezją. Bardzo mocno się podkreślało potrzebę długotrwałego i gruntownego

---

chuligaństwo, rozpusta. Owszem, wyuczone w tych ośrodkach zasady zrobiły swoje. Miały wpływ na wychowanie – ale to była lekcja wyuczona, w głębi zaś każdego dziecka tkwiło to, co zasiała tam rodzina, matka szczególnie.

<sup>26</sup> F. B l a c h n i c k i, *Laikat w funkcji proroczej Kościoła*, HD 1967 nr 4, s. 216.

<sup>27</sup> Tamże, s. 217.

<sup>28</sup> S. S t y r n a, *Ecclesia domestica – Kościół domowy*, HD 1965 nr 4, s. 223.

<sup>29</sup> Por. W. N i e d ź w i a d e k, *Problemy wychowawcze w rodzinie*, AK 1968 nr 359, s. 466.

<sup>30</sup> Por. J. Ś l i w a ń s k i, *Wpływ przeobrażeń współczesnej rodziny dużego miasta na wychowanie chrześcijańskie*, HD 1970 nr 3, s. 194-200.

<sup>31</sup> Por. L. J e ż o w s k i, *Na marginesie duszpasterstwa dzieci przedszkolnych ( II)*, HD 1967 nr 2, s. 110.

przygotowania do małżeństwa – tak zwanego „katechumenatu małżeńskiego”<sup>32</sup>, z wykładami fachowców, nie tylko kapłana, ale lekarza, psychologa, ojca i matki rodziny, w taki więc sposób, jak były przeprowadzane konferencje pedagogiczno – katechetyczne dla matek.

Patrząc na naukowy i duszpasterski dorobek biskupa J. Stepy należy stwierdzić, że jego plany i zamierzenia często wyprzedzały czasy, w których przyszło mu żyć i działać. Z perspektywy odnowionej działalności Kościoła po Soborze Watykańskim II można śmiało stwierdzić, że w wielu aspektach swojej działalności duszpasterskiej rzeczywiście go wyprzedzał.

Istotnym elementem pracy Kościoła w tym czasie było dostrzeżenie podmiotowej roli rodziny. W trudnych czasach walki z religią właśnie katecheza rodzinna była najlepszą formą przekazywania wiary. Przypominając duszpasterzom o przynależnym rodzinie miejscu w katechizacji oraz podkreślając potrzebę samouświadomienia rodziny o jej roli, diecezja tarnowska została dobrze przygotowana na późniejszą realizację postanowień Soboru Watykańskiego II odnośnie do katechezy rodzinnej.

#### LE FUNZIONI CATECHETICHE DELLA FAMIGLIA – ANELLA DIOCESI DI TARNÓW – NEI PRIMI ANNI DOPO LA SECONDA GUERRA MONDIALE

##### R i a s s u n t o

L'elemento essenziale della pastorale nella diocesi di Tarnów dopo la seconda guerra mondiale è stata la valorizzazione del ruolo personale e soggettivo della famiglia. Nel tempo della lotta con la fede la catechesi costituiva una forma più efficace della trasmissione della messaggio cristiano.

L'articolo ricorda il ruolo della famiglia nella catechesi e la necessità di formarla a svolgere questa funzione. Vengono presentate: le forme di aiutare alla famiglia nello svolgimento di questo compito, la collaborazione tra la famiglia e la parrocchia e il ruolo della formazione catechetica della famiglia in quel tempo. Questo lavoro pastorale ha preparato la diocesi di Tarnów alla realizzazione delle direttive del Concilio Vaticano II riguardanti la catechesi familiare.

---

<sup>32</sup> Por. K. S z w e d a, *Odrodzenie religijnej funkcji rodziny*, HD 1968 nr 1, s.39.